

Głos Nauczycielski

CENTRALNY ORGAN ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

Nr 13

Warszawa, 30 marca 1958 r.

Cena 70 gr

XIII Plenum CRZZ

W DNIACH 21 i 22 marca br. obradowało XIII Plenum CRZZ, które poświęcone było głównie sprawom związanym z IV Kongresem Związków Zawodowych. Przewodniczący CRZZ tow. **Łoga-Sowiński** w referacie omówił tezę o dyskusji na IV Kongresie oraz aktualne zagadnienia związane z zadaniami związków zawodowych na III Plenum KC PZPR. W załączeniu referatu tow. Łoga-Sowiński przedstawił wgląd w problemy, które należy wysunąć na czoło obrad VI Kongresu Związków Zawodowych.

Rola związków zawodowych w systemie zarządzania produkcją oraz jako głównego inicjatora masowego ruchu klasy robotniczej w kierunku stałego podnoszenia wydajności pracy i polepszenia jej organizacji.

— Całokształt zagadnień związanych z zatrudnieniem, warunkami pracy oraz systemami płacy robotniczej. Zagadnienie najbardziej sprawiedliwego podziału dochodu narodowego w oparciu o podstawową zasadę socjalizmu: „Każdemu według jego pracy”.

Sprawy właściwych kierunków polityki społeczno-bytowej państwa oraz sprawy związane z polepszeniem ochrony zdrowia i poprawą stanu zdrowotnego klasy robotniczej.

— Sprawy pracy zakładowej organizacji związkowej i rady zakładowej.

W czasie obrad Plenum pracowało kilka komisji, które zajęły się przygotowaniem szczegółowych wniosków w sprawach statutu związków zawodowych, tez kongresowych oraz budżetu.

W obradach Plenum i pracach komisji brał udział przedstawiciel ZNP, a kol. kol.: prezes **Teofil Wojeński** i **Stanisław Kwiatkowski** zabierając głos podnieśli niektóre najważniejsze zagadnienia związane z sytuacją i potrzebami oświaty ogólnej i zawodowej oraz zawodu nauczycielskiego.

Do przedstawionych też na IV Kongres Związków Zawodowych zgłoszył propozycje uzupełnień, które zostały przez Plenum przyjęte. Stwierdzają one, że ustroj i organizacja szkolnictwa, programy nauczania i wychowania pozostały w tyle za rozwojem naszego życia politycznego oraz gospodarczego i nie czynią już dziś zadość potrzebom w tej dziedzinie kraju budującego socjalizm. Należy domagać się podjęcia przygotowań do reformy szkolnej i zapewnienia potrzebnych środków materialnych dla sukcesywnego podnoszenia poziomu naszego szkolnictwa. W sprawie zaś oświaty zawodowej uzupełnienia poszły w kierunku wysunięcia jeszcze bardziej konkretnych postulatów, na jakich zasadach powinna być oparta polityka w zakresie kształcenia zawodowego młodzieży. Tezy więc wysuwają zasadę, że punktem wyjścia dla polityki oświatowej w zakresie przygotowania zawodowego młodzieży powinny być, z jednej strony, potrzeby wzrastających liczebnie roczników młodzieży — absolutnowo szkół podstawowych — z drugiej zaś, interesy gospodarki narodowej. Szkoła zawodowa powinna stanowić podstawę systemu przygotowania młodzieży do zawodu. Dlatego należy systematycznie i planowo rozbudowywać szkolnictwo zawodowe dla wszystkich dziedzin życia gospodarczego, dla produkcji i usług.

Do czasu rozbudowania szkolnictwa zawodowego przygotowanie zawodowe młodzieży przeprowadzać należy również poprzez kształcenie zawodowe w zakładach pracy. Nauka zawodu w zakładach pracy powinna być połączona z obowiązkiem kształcenia i dokształcania teoretycznego ogólnego i zawodowego. Aby proces wychowania i kształcenia zawodowego młodzieży opierał na trwałych podstawach, należy przystąpić do opracowania i stopniowego wprowadzania w życie ustawodawstwa o obowiązku kształcenia i dokształcania ogólnego i zawodowego całej młodzieży do 18 roku życia.

Uchwalone przez XIII Plenum CRZZ tezy do dyskusji przed Kongresem dotyczą całokształtu zagadnień, którymi zajmuje się ruch zawodowy. Będą one w najbliższym czasie publikowane i dostarczone wraz z projektem statutu wszystkim ogniwom związków zawodowych do dyskusji.

Termin Kongresu ustalony został na 14—19 kwietnia br.

IV Kongres Związków Zawodowych a sprawy oświaty

IV Kongres Związków Zawodowych powinien stać się ważnym momentem w rozwoju całokształtu życia narodowego, powinien przyczynić się do utrwalenia drogi do socjalizmu wykreślonej przez ostatnie plenum KC PZPR.

W utrwaleniu i prostowaniu tej drogi ważną rolę odgrywa przewidywanie błędów, które w poprzednim okresie opóźniały rozbudowę ustroju socjalistycznego w naszym kraju.

Należy stwierdzić, że w tworzącym popaździernikowym procesie prostowania naszej drogi do socjalizmu opinia publiczna, rozumiejąc w całej pełni wypaczenia w dziedzinie politycznej i gospodarczej, nie dość wnikliwie podjęła krytykę błędów popełnionych w dziedzinie polityki oświatowej. Dyskusja, która na ten temat toczyła się w naszej prasie, nie ujawniła ani istotnych przyczyn, ani groźnych skutków błędów popełnionych w tej dziedzinie. Nie uwzględniła w dostatecznym stopniu potrzeby szkolnictwa. Rezultatem tego jest budzący powszechny, usprawiedliwiony niepokój stan nauczycielski.

Niedocenianie spraw oświaty i kultury w minionym okresie sprawiło, że w podziale dochodu społecznego nie były uwzględnione w dostatecznym stopniu potrzeby szkolnictwa. Rezultatem tego jest budzący powszechny, usprawiedliwiony niepokój stan nauczycielski.

Niedocenianie spraw oświaty i kultury w minionym okresie sprawiło, że w podziale dochodu społecznego nie były uwzględnione w dostatecznym stopniu potrzeby szkolnictwa. Rezultatem tego jest budzący powszechny, usprawiedliwiony niepokój stan nauczycielski.

Nikt z nas nie ma chyba wątpliwości, że takie niepokojące zjawiska, jak niewłaściwy stosunek do pracy, do wziętych na siebie obowiązków, będący źródłem małej wydajności pracy, jak bumelanctwo, często nieuczciwy stosunek do własności społecznej, brak poczucia odpowiedzialności za współzawodniczą politykę i gospodarkę narodową — są skutkiem niskiego poziomu powszechnej kultury. I dlatego trzeba mieć świadomość, że środki doradne, jak wzmocnienie dyscypliny pracy, kary administracyjne itp., jakkolwiek konieczne, nie sięgają do źródła zła i źródła tych ujemnych objawów nie usuwają. Usunąć je, zapewnić trwałą pod tym względem poprawę może tylko wydane podniesienie poziomu kultury i polityki.

W referacie swoim na XI Plenum KC partii towarzyszy Jędrzejowski podkreślił jako jeden z zasadniczych błędów okresu minionego to, że dłałości o materialne podstawy nowego ustroju, tj. o rozwój przemysłu, o budowę nowych przedsiębiorstw produkcyjnych, nie towarzyszyła dostateczna troska o

przygotowanie człowieka do zadań związanych ze zmianą ustroju. W referacie i uchwałach troska o przezwyciężenie tego błędu przeszłości znalazła wyraz w nowoprzyjętych zasadach w sprawie szkolenia, zatrudnienia i wynagradzania młodzieży. Jest to celowy, ważny krok dla podniesienia rangi i znaczenia oświaty, konieczny dorazny środek usunięcia najbardziej rażącego braku w tej dziedzinie.

Dla całkowitego jednak przezwyciężenia błędów przeszłości w dziedzinie polityki i kultury konieczne jest stworzenie zdrowych podstaw rozwoju powszechnej kultury.

Te zdrowe podstawy może zapewnić jedynie właściwe, dostosowane do potrzeb kraju socjalistycznego rozwiązanie problemów ustroju i organizacji szkolnictwa, programów nauczania i wychowania.

Kongres powinien dać wyraz aspiracjom i ambicjom klasy robotniczej w dziedzinie oświaty i kultury. Powinien ujawnić głęboko troskę klasy robotniczej o poziom nauczania i wychowania młodego pokolenia, troskę o gwarantujący ten poziom rozwój szkolnictwa.

Tezy w sprawie oświaty i nauki przygotowane przez Plenum Zarządu Głównego CRZZ pozwalają sądzić, że obok innych zadań Kongres Związków Zawodowych spełni

niezwykle ujemnie na jakości pracy nauczyciela, a przez to na jej poziomie i osiągnięciach szkoły.

Jest rzeczą zrozumiałą, że wieloletnich zaniedbań nie można usunąć od razu, że konieczny jest i w tej dziedzinie, podobnie jak w usuwaniu błędów w życiu gospodarczym, obliczony na dłuższy czas, przemyślany plan naprawy. Nowe zasady w sprawie szkolenia i zatrudnienia młodzieży ustalone na XI Plenum KC PZPR, świadczą, że sprawa podniesienia poziomu powszechnej oświaty budzi głęboką troskę i partii, i rządu. Poczynania w tej dziedzinie czynników decydujących muszą spotkać się z gorącym, aktywnym poparciem całego społeczeństwa. Niewątpliwie znajdzie to swoje odbicie w obradach zbliżającego się Kongresu Związków Zawodowych.

Kongres powinien dać wyraz aspiracjom i ambicjom klasy robotniczej w dziedzinie oświaty i kultury. Powinien ujawnić głęboko troskę klasy robotniczej o poziom nauczania i wychowania młodego pokolenia, troskę o gwarantujący ten poziom rozwój szkolnictwa.

Tezy w sprawie oświaty i nauki przygotowane przez Plenum Zarządu Głównego CRZZ pozwalają sądzić, że obok innych zadań Kongres Związków Zawodowych spełni

Liceum dla Pracujących w Kraśniku Lubelskim



Liceum dla Pracujących w Kraśniku Lubelskim jest placówką o dużym znaczeniu społecznym. W ciągu ostatnich lat wiele osób zdobyło tam wykształcenie umożliwiające studia na wyższych uczelniach oraz objęcie odpowiedzialnych stanowisk. Dyrektor Franciszek Orzyński otrzymuje wiele serdecznych listów od swoich absolwentów — dziś już lekarzy, farmaceutów, agronomów, techników, studentów. O poziomie pracy Liceum świadczy fakt, że absolwenci tamtejsi nie odpadają przy egzaminach na wyższe uczelnie. Atmosfera rzetelnej i szczerzej pracy oraz dyscypliny, opieka pedagogiczna przyciągają do szkoły kandydatów z okolic, bez względu na trudności komunikacyjne, materialne i inne. Zdzisie przedstawia lekcję historii w klasie IX, którą prowadzi kol. Witold Szymanek. Pierwszą słuchaczką od lewej (w pierwszym rzędzie) to ubrawna Kotowicz, technik sanitarny, który mimo swoich kilkunastu lat uczy się lepiej niż niejedna młoda licealistka. (bis)

Fot. Cz. Górski

Czy optymizm w sprawach młodzieży jest herezją

DYSKUSJA na tematy młodzieżowe zaostrza się, nabiera rumieńców, krzyżują się w niej pióra najwybitniejszych pedagogów, publicystów, socjologów. Mamy już pora sobie wypowiedzieć i głęboko, i rozbicie na rozumy, wiele spraw zostało już poruszonych, przestudiowanych, inne czekają na swoich Kolumbów.

Jeden z najwybitniejszych pisarzy angielskich, Morgan, przed śmiercią z całą szczerzością stwierdził, że świecie wiery w młode pokolenie, które jest bardziej utalentowane, bardziej energiczne od pokoleń poprzednich: „...jeśli ta wiara — mówił sędziwy pisarz — okaże się herezją, pozwólcie mi zostać herezją”. Ta odważna wypowiedź, pod którą podpisuje się bez wahania, na ile ciągłych wierszy, zalanywaną ręką i prawie powszechnego pesymizmu w sprawach młodego pokolenia wydaje się wprost rewolucyjną. Ale pesymista zareplikuje: optymizm? Niezadziwiany optymizm? Śmieszne! Brzemienne fakty w naszych szkołach, salach sądowych, na ulicach, na każdym kroku zadają klam tezę o młodym pokoleniu. Trzeba się liczyć z faktami! Otóż to! Nie wbrew faktom, ale dzięki nim wierzę w młodzież. Zrzucanie całej winy na pokolenie 14—20-letnie jest niebezpiecznym uogólnieniem, które przeważnie wypływa z myślowego lenistwa, podczas gdy istotne przyczyny tego stanu rzeczy tkwią gdzie indziej, głębiej.

Z opisujących przez prasę faktów i przytaczanych odpowiedzi młodzieży w ankietach wynika, że młodzież nasza jest bardzo zróżnicowana, bardzo wrażliwa, pełna sprzeczności, buntu i rezygnacji, że dobrze się stało, iż jej sprawy stały się w centrum współczesnych problemów.

JEST niezaprzeczalne, że ogromny rozwój techniki przyczynił się do zwiększenia tempa życia, jego intensywności. Świat się skurczył, pomniejszył. Po raz pierwszy od zarania historii wynaleziono środki, które

Narada partyjna

działaczy oświatowych

25 BM. odbyła się narada partyjnych działaczy oświatowych, zorganizowana przez Komisję Oświaty i Nauki KC PZPR. Tematem jej była rola organizacji partyjnych i związkowych w rozwiązywaniu zasadniczych oraz drobniejszych problemów oświaty.

Naradę zagalę mł. Oświaty — **WŁADYSŁAW BIENKOWSKI**. W dyskusji, jaka się następnie wywiązała, zwrócono uwagę m. in. na konieczność szybszego reagowania ze strony działaczy partyjnych i związkowych na zmiany w życiu oświatowym, na konieczność zapewnienia, aby zapewnienie przydziału mieszkań w miastach, bezpłatne mieszkanie dla nauczycieli w szkołach wiejskich i małych miasteczkach, dostawa opału, przyznawanie im działek ziemi itp.

Wskazywano również na potrzeby opracowania kalkulek, planu rozwiązywania zasadniczych problemów bytowych oraz spraw związanych z podniesieniem pozycji szkoły i nauczyciela.

Jak wynika z narady, w niektórych województwach, gdzie komitety wojewódzkie PZPR zajęły się poważnie sprawami szkolnictwa i nauczycielstwa, zrodziło się już wiele cennych inicjatyw. Np. w wyniku starań aktywów partyjnych i związkowych w Gdańsku podjęto decyzję w sprawie budowy Domu Nauczyciela, uzyskano jego lokalizację i przysięgano do prac przygotowawczych.

(PAP)

Oświatowe propozycje ZMS

DNIA 21 marca rozpoczęły się obrady IV Plenum KC ZMS poświęconego najbardziej żywotnym sprawom młodych robotników; problemowi zatrudnienia i podnoszenia kwalifikacji młodzieży, stworzenia jej odpowiednich warunków pracy i nauki zawodu, mieszkania i kulturalnego wypoczynku.

Czynnikiem decydującym o zdrowiu rozszaradek, rzetelna troska o los młodego pokolenia i poczucie odpowiedzialności za realizację programu budownictwa socjalizmu w Polsce.

Znalazło to wyraz m. in. w znamienitych propozycjach pokrywających się w znacznej mierze z postulatami Zjazdu Oświatowego. Dotyczą one kryterium oceny młodzieży pracującej i jej kwalifikacji. Generalna teza brzmi: nie wiek, ale kwalifikacje mają decydować o wysokości zarobków i o awansach.

W związku z tym KC ZMS uważa za konieczne m. in.:

1. Wprowadzenie zasady przyjmowania młodzieży do pracy lub na naukę zawodu w zakładzie jedynie pod warunkiem ukończenia VII klasy.

2. Objęcie dokształcaniem w zakresie VII klas szkoły podstawowej pracujących od lat 15.

3. Rozwiązanie możliwości przedłużenia obowiązku nauki do VIII klasy i podwyższenia do lat 15 dopuszczalnej granicy wieku zatrudnienia. Zlikwidowałoby to lukę między wiekiem ukończenia szkoły podstawowej — 15 lat, a dopuszczalną granicą zatrudnienia — 16 lat (w 1957 r. 14—15 lat nie uczęszczało do szkoły, 16—17 lat nie uczęszczało do pracy).

4. Tworzenie przykładowych szkół zawodowych pod nadzorem Ministerstwa Oświaty w oparciu o pomoc zakładów (obecnie szkoły zawodowe nie mają możliwości objęcia młodzieży wychodzącej do pracy możliwości zdobywania kwalifikacji).

5. Przywrócenie kategorii ucznia w zakładzie. Zgodnie z interesami młodzieży i społeczeństwa sprawiedliwie społeczne kwalifikacje i osiągnięcia rocznego okresu przygotowania do zawodu (obecnie nie ma) powinny być uwzględniane w ocenie nauki zawodu i w ocenie kwalifikacji ucznia. Wzrost poziomu nauki przed upływem dwóch lat nauki. Po ukończeniu nauki młody pracownik powinien korzystać w zakładzie ze wszystkich praw zgodnie ze zdobytymi kwalifikacjami.

6. Wprowadzenie w stosunku do wszystkich kończących naukę zawodu w zakładzie, szkole zawodowej, średniej i wyższej uczelni obowiązku rocznego okresu przygotowania do zawodu (obecnie nie ma).

7. Utworzenie wydziałowego funduszu szkolnego w zakładach pracy przeznaczającego na wynagrodzenia dla pracowników nauki i nauczycieli.

W. B.

W następnym numerze ogłosimy wielki konkurs wiosenny

DRUGI satelita amerykański — „Bela 1958” — nie wywołał już prawie żadnego wrażenia, i to nie tylko dlatego, że warty niespełna półtora kilograma. Nawet największe sensacje powszednie, gdy się za często powtarzają. Pierwszą w wiadomości o tym, że nad Anglią latają samoloty z bombami nuklearnymi na pokładzie, wywołała na Wschodzie ogromne poruszenie. Co będzie w razie rozbicia się samolotu? Potem jednak jak deus ex machina rzeczywistości przyszła seria wypadków, bomby nie wybuchły, a ofiary były minimalne, z czego wynika prosty wniosek, że Anglię mogą spać spokojnie, obywateli zaś kontynentalnych państw zachodniej Europy bezpodstawnie protestują przeciwko zakładaniu na ich terytorium amerykańskich baz atomowych. Wprost trudno uwierzyć, że wszystko to nie obydło się bez złośliwego reżysera-psychologa.

Niektóre wydarzenia przechodzą niemal całkowicie niepostrzeżenie, mimo że się bynajmniej nie powtarzają zbyt często. Zaliczyć do nich można np. udzielenie kancelarii bońskiej tytułu i insigniów honorowego rycerza zakonu niemieckiego, który uznaje się za spadkobiercę i kontynuatora ostarowanego zakonu krzyżackiego. W białym płaszczu z czarnym krzyżem wysłuchali Adenauer przemówienia kardynała Wende, który wspomniawszy świetne tradycje Krzyżaków stwierdził następnie, że obecnie już koniec nie dzieży miecza, lecz działa za pomocą zasad wiary chrześcijańskiej i miłości bliźniego. Dostojny mówca wyraził nadzieję, że kancelarz poprze te wysiłki. Nawiasem mówiąc, rycerzem zakonu został również boński minister wojny — Strauss, który jednak niestety nie mógł wziąć udziału w uroczystości, ponieważ w tym właśnie czasie prowadził w USA rozmowy w sprawie zakupu zdalnie kierowanych rakiet „Matador” dla Bundeswehry.

W dziesięć dni po tej wzniołej uroczystości obaj meżowie stanu zademonstrowali zasady swojej wiary chrześcijańskiej i miłości bliźniego. Okazuje ku temu dała im sesja Bundesstagu. Obaj z niezwykłą gwałtownością zaatakowali opozycję, która wypowiedziała się przeciwko uzbudzaniu Bundeswehry w broń rakietową i atomową i poparła plan Rapackiego. Białe płaszcze z krzyżami obowiązują!

Warto tu wspomnieć, że rakiety „Matador” mogą w ciągu godziny przemieścić bombę atomową na odległość 1000 km. Jeden rzut oka na mapę wyjaśni nam, przeciwko komu Bonn gotuje te broń. Jest rzeczą oczywistą, że zaopatrywanie Bundeswehry w broń rakietową godzi — jak to stwierdził rzecznik naszego MSZ — w bezpośrednie interesy bezpieczeństwa Polski.

Warto też przypomnieć, że w traktacie brusselskim Niemcy zachodnie zobowiązały się nie produkować broni atomowej ani nie uzbierać w nią swojej armii. „Matador” zaś ściśle odpowiada zawartemu w tym traktacie definicji, która stwierdza, że „bronia atomowa jest każde urządzenie i każdy agregat, który zabiera ładunek atomowy lub z którego ładunek taki można wyrzucić”. Rakietka kosztuje przeszło 100 tysięcy

dolarów, nie ulega więc żadnej wątpliwości, że ma być ona uzbrojona w głowie z bombą atomową.

Wypożyczenie Bundeswehry w broń rakietową i atomową w zasadzie jeszcze nie przesądza sprawy pokoju i wojny, bo nawet i uzbrojone Niemcy nie będą na tyle samodzielne, żeby mogły na własną rękę podejmować zbyt daleko idących decyzji. Niestety, nie brak dalszych powodów do niepokojów. Państwa zachodnie, a w szczególności Stany Zjednoczone, przeżywają recesję gospodarczą, która może się przerodzić w kryzys, podobnie jak to stało się pod koniec lat dwudziestych. W USA bezrobocie objęło już pięć i pół miliona osób. Oznaki nadciągającego kryzysu budzą na Zachodzie duże zaniepokojenie. Dalo się to zaobserwować na Targach Lipskich, gdzie przedstawiciele firm zachodnich okazywali po raz pierwszy po wojnie dużą rezerwę i ostrożność w zawieraniu kontraktów.

W samych Stanach Zjednoczonych Eisenhower zapowiedział już uruchomienie wielkich robót publicznych. Nie jest jednak pewne, czy to lekarstwo na bezrobocie i inne podjęte środki zaradcze dadzą oczekiwane

rezultaty. Amerykańska prosperita nakreśla koniunktura wojenna. Niemal w tym względzie rolę odegrała Korea. Wnioski, które się w tym miejscu narzucają, nie należą do optymistycznych. Recesja gospodarcza w USA mać perspektywę rozbrojenia.

Radykalnym rozwiązaniem tych trudności byłoby przerwanie blokady Chin Ludowych nawiązanie swobodnej wymiany handlowej z blokiem państw socjalistycznych. Ale to właśnie koncepcja nie cieszy się w Waszyngtonie popularnością. Polityka z pozycji siły jest tam jeszcze ciągle obowiązującym prawem. Zamienne z tego punktu widzenia jest ustąpienie Harolda Stassena ze stanowiska doradcy prezydenta do spraw rozbrojenia. Dymisja Stassena, który był

„czystą bombą”, która nie będzie zatrula atmosfery.

Może i ta „czysta bomba” rzeczywiście zaoszczędzi przyszłym pokoleniom degeneracji biologicznej, lecz nawet i ona nie wyeliminuje groźby eksterminacji całego rodu ludzkiego. A groźba ta rośnie w miarę powiększających się zbrojeń atomowych. Znakiem na to są potęgi „atomizowania” Europy zachodniej, a zwłaszcza NRF, ku czemu Stany Zjednoczone prą z całą bezwzględnością. Wyprowadzając się na ten temat naczelny dowódca sił zbrojnych paktu północno-atlantycznego — gen. Norstad, oświadczył, że wszelkie propozycje utworzenia w Europie strefy bezaatomowej lub innej „neutralizowanej strefy buforowej” będą odrzucone, jeśli utworzenie ich miało

„czystą bombą”, która nie będzie zatrula atmosfery.

Może i ta „czysta bomba” rzeczywiście zaoszczędzi przyszłym pokoleniom degeneracji biologicznej, lecz nawet i ona nie wyeliminuje groźby eksterminacji całego rodu ludzkiego. A groźba ta rośnie w miarę powiększających się zbrojeń atomowych. Znakiem na to są potęgi „atomizowania” Europy zachodniej, a zwłaszcza NRF, ku czemu Stany Zjednoczone prą z całą bezwzględnością. Wyprowadzając się na ten temat naczelny dowódca sił zbrojnych paktu północno-atlantycznego — gen. Norstad, oświadczył, że wszelkie propozycje utworzenia w Europie strefy bezaatomowej lub innej „neutralizowanej strefy buforowej” będą odrzucone, jeśli utworzenie ich miało

by zmniejszyć szanse obrony krajów NATO. Przy innej okazji gen. Norstad stwierdził, że minimum sił zbrojnych NATO w Europie powinno wynosić około 30 dywizji, z których połowa powinna być wyposażona w broń atomową. Wiadomo zaś, że w planach strategicznych NATO trzonem owych 30 dywizji ma być Bundeswehra.

Czym to pachnie — nad tym się nie potrzeba rozwodzić. Nie zapominamy, że Niemcy zachodnie nie zamierzają zrezygnować ze swoich roszczeń terytorialnych. Gdybyśmy jednak nawet przyjęli, że Bonn nie odważy się na żadną samodzielną decyzję, to zawsze jeszcze otwarta pozostaje kwestia przypadku. Jeśli samoloty amerykańskie gubią bomby nuklearne, jeśli spod kontroli stacji amerykańskich wyśląją się pociski rakietowe, co już się również parę razy zdarzyło, to jakąż mamy gwarancję, że wylub jednej zabłąkanej rakiety z głowicą atomową nie stanie się sygnałem do trzeciej wojny światowej?

Wobec wyposażenia Bundeswehry w rakietę i broń atomową, konferencja na najwyższym szczeblu stała się potrzebą po prostu palącą. Tymczasem jednak przygotowania

do niej przeciągają się, przy czym niestanie wytykają się nowe problemy. Niełatwo trudności przyczynił po stronie NATO Adenauer, który swoją zgodę na rozmowy w sprawie rozbrojenia uzależnił od jednoznacznej decyzji na temat zjednoczenia obu części Niemiec. A że kanclerz boński nie uznaje rządów NRD i odrębności państwowej Niemiec wschodnich, przeto zjednoczenie to w jego koncepcji polegać miałoby na bezwarunkowym przyłączeniu NRD do NRF, co jest nie do przyjęcia dla Związku Radzieckiego. Kiedy jednak Dulles, Selwyn Lloyd i Pineau przy okazji konferencji SEATO w Manili na Filipinach uzgodnili, że na porządku dziennym obrad szefów rządów znaleźć się powinna jedynie sprawa rozbrojenia, Adenauer odstąpił od swojego warunku, podtrzymując go jedynie w stosunku do szerszych konferencji rozbrojeniowych. Tym samym znikła duża przeszkoda.

Lecz natychmiast zjawiała się nowa. Oto Eisenhower wysunął sugestie, żeby konferencja szefów rządów przedyskutowała zakaz wykorzystywania przestrzeni kosmicznej do celów wojennych. Chodzi oczywiście o międzykontynentalne rakiety balistyczne, które wchodziły już w skład uzbrojenia armii radzieckiej, a których armia amerykańska jeszcze nie ma. Wprowadzenie tego zakazu osłabiłoby więc potencjał obronny ZSRR. W odpowiedzi więc na propozycję amerykańską rząd radziecki zaproponował, żeby ją uzupełnić zakazem utrzymywania baz wojennych na obszarze innych państw.

W tym wypadku chodzi o amerykańskie bazy rakiet bliskiego i średniego zasięgu, rozmieszczone dookoła Związku Radzieckiego. Wymiana listów, not, sugestii, propozycji i kontrpropozycji między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi trwa i nie wiadomo jak długo będzie jeszcze trwała. Wielkie laboratoria i potężne wytwórnie produkują najnowocześniejsze środki masowego zniszczenia. Te środki dostanie teraz w swoje ręce rząd krajów, który za życia jednego pokolenia wywołał dwie wojny światowe i który oddał władzę w ręce polityka uważającego się za spadkobiercę tradycji zakonu krzyżackiego! Wszystko to razem jest dosyć ponure. Na świat pada cień atomowej śmierci. A świat już się z tym oswoił i bezrozko pasjonuje się rozwojem szacha perskiego i pięknej Soray (wrs)

W CIENIU ATOMOWEJ ŚMIERCI

Kurs dla nauczycielek emerytek

Z ARZĄD Oddziału Powiatowego ZNP w Kwidzynie zorganizował dla nauczycielek emerytek miesięczny kurs wyrobów sztucznych kwiatów. Okręg Wojewódzki w Gdańsku udzielił pomocy materialnej i wystawił za instruktorów kwiatiarstwa sztucznego z Sopotu.

Kurs wzbudził od samego początku duże zainteresowanie. Zapisano się 12 osób, które regularnie przychodziły na pokazy i ćwiczenia, ucząc się praktycznego wykonywania z płótna, drutu i papieru różnych kwiatów, jak rumianki, stokrotki, chryzantemy, goździki, maki, konwalie, róże itp. Wyroby uczestniczek kursu dostarczane zostaną do specjalnego sklepu ZNP w Sopocie.

Był to pierwszy tego rodzaju kurs w województwie gdańskim. Kierowniczką kursu była przedstawicielka Zarządu Powiatowego ZNP kol. Ludwika Wojtowicz. Żywe zainteresowanie kursem okazała kol. Moczyłowska, która z ramienia Zarządu Okręgowego ZNP wizytowała kurs.

Nasze emerytki zdobyły przez ukończenie kursu możliwość dodatkowego zarobkowania, kwiaty bowiem wykonywane są wprost artystycznie.

W. A. Kwidzyn

Powiekszajmy liczbę miejsc na wczasach

CHOC do zakończenia roku szkolnego jeszcze dość daleko, przygotowania do należytego zorganizowania wypoczynku wakacyjnego dla nauczycieli są w pełnym toku.

Z planów Zarządu Głównego ZNP, dotyczących organizacji wczasów dla nauczycieli i pracowników oświaty (planu te podano w krótkiej notatce zamieszczonej w nrze 10 „Głosu” pt. „Nauczyciele radzą”), wynika, że w bieżącym roku czynnych będzie 37 domów wypoczynkowych ZNP. Ogólna liczba nauczycieli i pracowników oświaty, którzy będą w tym roku korzystać z wypoczynku w domach Funduszu Wczasów Pracowniczych oraz w domach wczasowych zorganizowanych przez Zarząd Główny ZNP, wyniesie około 32 tys. osób.

Jest to dość duży wzrost liczby miejsc na wczasach w porównaniu z rokiem ubiegłym. Choć liczba skierowań pracowniczych (ulgowych) wzrasta z roku na rok, jest ona w dalszym ciągu zbyt mała w stosunku do potrzeb naszej organizacji liczącej około 250 tysięcy członków. Wprawdzie Zarząd Główny ZNP organizuje w tym roku 11 nowych ośrodków wczasowych, nie rozwiązuje to jednak całkowicie problemu „wczasowego”.

Czy są możliwości rozwoju akcji wczasowej na szerszą skalę, niż to było dotychczas? Są, i to dość poważne. Dalszy rozwój wczasów nauczycielskich jest możliwy, ale tylko wówczas,

jeśli do tej akcji włączy się nasze zarządy okręgowe i oddziałów powiatowych. Zarząd Główny ZNP powinien tą akcją kierować, jednakże nie może być jedynym organizatorem i administratorem dużego aparatu potrzebnego do prowadzenia wczasów.

Nasz Związek jest w tym korzystnym położeniu, że może wyszukać na wczasach budynki szkolne i internaty. W każdym województwie znajdują się szkoły — położone gdzieś nad rzeką, jeziorem lub w pobliżu lasu — w których można by zorganizować wczasy. Chodzi tu przede wszystkim o organizowanie wczasów rodzinnych.

Gdyby w każdym województwie powstał chociaż jeden ośrodek wczasowy, zorganizowany przez okręg we własnym zakresie, problem wczasów nauczycielskich zostałby prawie rozwiązany.

Trzeba tu podkreślić, że niektóre nasze okręgi i oddziały powiatowe przejawiają ostatnio dużą inicjatywę w zakresie organizowania dla nauczycieli wczasów wypoczynkowych, rodzinnych i innych.

I tak Zarząd Okręgu ZNP w Rzeszowie organizuje własny ośrodek wczasów letnich w Horyńcu. Nie mając potrzebnych sprzętu meblowego ani kuchennego na urządzenie tej placówki zainteresował tą sprawą wszystkie oddziały powiatowe na terenie okręgu. Wspólnymi siłami ośrodek ten zostanie zaopatrzony w potrzebny sprzęt.

Dużą inicjatywę w kierunku organizowania wczasów we własnym zakresie wykazują również okręgi krakowski, gdański i lubelski.

Poważnymi osiągnięciami — jeśli chodzi o organizację wczasów — może się wykazać wiele oddziałów powiatowych. Do najbardziej aktywnych należą oddziały powiatowe w Nowym Sączu, Krakowie, Otwocku i Chodzieży.

Organizowanie wczasów przez nasze okręgi czy oddziały powiatowe jest o tyle ułatwione, że ognia, że otrzymują od Zarządu Głównego ZNP pomoc finansową przede wszystkim na zakup potrzebnego sprzętu. Już w bieżącym roku nasze ogniska terenowe mogłyby wyzyskać większą ilość budynków szkolnych na wczasy nauczycielskie, a przez to samo ułatwić wielu koleżankom i kolegom skorzystanie w czasie wakacji z zasłużonego wypoczynku.

Wujot



Ponad 140 rodzin nauczycielskich zamieszkuje w domach przy ul. Waszyngtona w Warszawie, należących do Nauczycielskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Oświata”

Fot. Cz. Górski

Nie ma podziału na starych i młodych

ORAŻ więcej ognisk nadzysła korespondencje omawiające całokształt pracy związkowej na swoim terenie — działalność pedagogiczną, organizacyjną, kulturalno-oświatową i wreszcie towarzyską — rozrywkową. Niesposób, że wglądu na szczytach rozmarzy pisma, drukować wszystkich tych artykułów w całości. Z konieczności więc musimy ograniczyć się do bardziej ciekawych, charakterystycznych fragmentów.

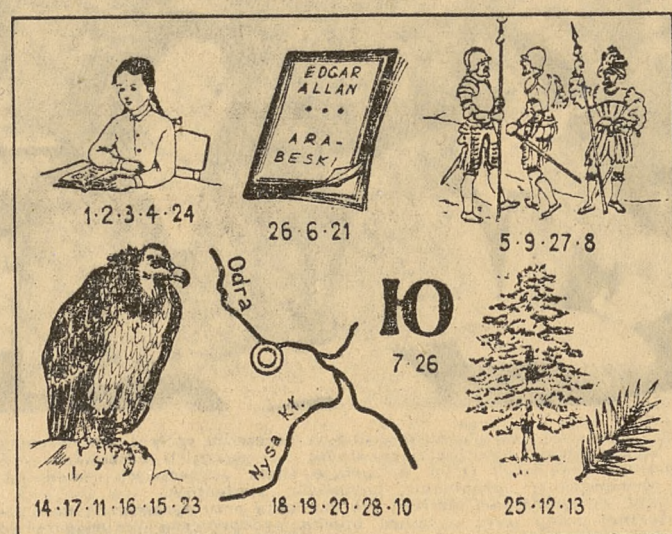
Na uwagę zasługuje fakt, że wszyscy niemal koledzy podkreślają stały i dość szybki rozwój życia towarzyskiego od chwili powstania ognisk.

Korespondent Ogniska nr 1 w Stalowej Woli, kol. H. G. m. in. pisze:

„Współżycie trzech szkół w naszym ognisku zaczęło się niemal z dnia na dzień. Nie słychać dawnych uprzedzeń: „Nie mogę przyjść”, „Nie mam czasu” — bo każdy chce być na zebraniu, dyskusji czy przygotowaniu imprezy. Rozpoczęliśmy realizację konkursu od zabawy tanecznej. Nie była to taka sobie zwykła zabawa. Atrakcje, niespodzianki, stroiki, dowcipy, przysięgi wciągły starszych i młodszych. Zabawa należała do udanych.”

Dyskusje literackie są najciekawszym elementem konkursu w naszej pracy. Tematem ich była twórczość Gajewskiego i Hłaski. Gajewski był ilustrowany utworami recytowanymi przez koleżanki, a Hłaska wywołał burzę sprzecznych poglądów. Wiele dyskusji, obrażenia, zachwytów oraz dobrego humoru wzbudził referat: „Kamień psychiczny”. Każdy przygłosował referat wprowadzając nas w zagadnienia, a wymiana spostrzeżeń z pracy zawodowej.

Rebusograf



Odgadnąć znaczenie rysunków i w miejsce liczb wpisać litery wyrażające. Następnie ustawić litery według kolejności liczb i odczytać pytanie, na które trzeba i warto odpowiedzieć. Czas wpływa, a nagrody czekają. Termin nadsyłania rozwiązań — 20 kwietnia.

dowej, pogłębionej introspekcji, uzupełnia je.

„Który wizerunek i tak pynie czas z korytarza dla nas i naszej pracy, do której wnosimy radość życia i nowe bogactwo w edy.”

O specyficznych i ciężkich warunkach pracy Ogniska przy Szkole Sanatoryjnej w Istebnej, pow. Cieszyński pisze kol. Karol Chmiel:

„Nauczyciele naszej szkoły nie mogą narzekać na nudę pomimo pewnego osłabienia. Z grona nauczycielskiego, liczącego 25 osób, pokazuje część, bo 10 osób studiuje zaocznie.”

Pomyślnie rozwija się również praca kulturalno-oświatowa. Ogniska, Sekcja k.o. jest inicjatorem i organizatorem życia kulturalnego na terenie zakładu. Systema życia w naszym ognisku to: amatorskie prace plastyczne, które reprezentowały różne zakłady polski, malarstwo i kompozycje atrakcyjne. Kol. Orłowicz zapoznał nas z nowym kierunkiem w dzisiejszym malarstwie.

Druga częścią była wspólna herbata. Wcześniej upływał w atmosferze ciszy i tańca. Starszy i młodzi — wszyscy razem nuciłymi. Przy herbatce prowadzono ożywioną dyskusję na temat twórczości poetyckiej Wyspiańskiego, Postanowiliśmy na jednym z następnych zebranych przedyskutować twórczość Camusa z przedskasem „Dżumę” i „Upadek”.

Kol. Edward Osuch z Ogniska w Chelmży, pow. Toruński pisze:

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

Z reguły działalność kulturalno-oświatowa ogniska nie ogranicza się do zamkniętego kręgu — do nauczycieli. Siega daleko szerzej — w środowisko. Zorganizowane w ognisku nauczycielskie zespoły teatralne, taneczne czy chóry nie poprzestają na urzeczaniu zebranych towarzyskich nauczycieli czy konferencji rejonowych, ale dają szereg występów w terenie dla miejscowego środowiska. Nawet wystawy prac malarskich — jak wspomina kol. Osuch — stają się źródłem przeżyć artystycznych dla miejscowej ludności. I to jest właśnie praca społeczna nauczyciela. Praca ta ożywia się coraz bardziej. Trudno jest więc pogodzić się z twierdzeniem, że aktywność nauczyciela w środowisku maleje. Korespondencje z terenu mówią o innym — napawają optymizmem.

(chd)

O jedną związkową

„Głos Nauczycielski” w nrze 10 zamieścił artykuł pt. „Początek działalności”, w którym omawia powołanie Komisji do Spraw Młodego Nauczyciela. Nasuwa się pytanie: Komu to wyjdzie na pożytek?

Związek nasz jako całość stawia nowe kroki na drodze swej klubowej działalności. U podstaw ideologicznych ZNP tkwią zawsze najdroższe, podstawowe wartości. ZNP występuje zawsze w obronie jednostki organizacyjnej, w obronie słabej, chętnie współpracują w ramach ogólnych założeń i dążeń całej organizacji oraz poszczególnych jej członków. Trochę o dźwignie rozwoju pedagogiki, o wysoko wykwalifikowane sile o swobodną formę działania, o byt materialny wszystkich nauczycieli — stawiana była na naszym miejscu. Czyż, kiedy w wyniku zmian i pierwszych prób współpracy na odcinku wyższych i niższych komórek związkowych, kiedy starzeją się nauczyciele, słabną w sile siłach żywotnych, celowo jest rozbijanie jednostki działania? Czyż, kiedy jedna z najbardziej demokratycznych form samostanowienia — konferencje rejonowe — zostały rezytuowane, celowo jest tworzenie nowych komórek, gdy reaktywne formy nie wypelniają się dostatecznie nową treścią?

W postulowanych wytycznych Komisji do Spraw Młodego Nauczyciela czytamy: „Jednym z zadań Komisji powinno być skupianie młodych nauczycieli w oparciu o pomoc starszych, likwidowanie istniejących nie doścignięć.”

W jaki sposób Komisja do Spraw Młodego Nauczyciela wyobraża sobie inaczej to oparcie o pomoc starszych jak nie przez konferencje rejonowe? Przecież każdy związkowiec nie ograniczający się do formalnej przynależności do Związku, jest promotorem działalności ZNP w terenie. Tak też było i w owych dniach, gdy walczyliśmy o demokratyzację życia w szkole i w Związku. Włączyliśmy się w sposób dobrowolny, powiedzmy naturalny, do konkretnej roboty pedagogiczno-związkowej i pracowaliśmy bez nakazów i namawiań wespół z kolegami starszymi, a następnie wstępowaliśmy w szeregi związkowe.

I rosła liczba związkowców dzięki konkretnej robotce zawodowo-związkowej, dzięki bezpośredniemu kontaktowi w granicach rejonów, a nie przez powoływania a priori zarządów czy komisji.

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

„Na część artystyczną jednej z konferencji rejonowych złożył się wizerunek twórczości nauczycieli. Urazdliwiliśmy wystawę prac rejonowych i rysunków. Zgromadzone 20 rysunków i prac malarskich wykonanych przez nauczycieli oraz 44 prace z zakresu robót ręcznych. Uczestnicy konferencji z prawdziwą przyjemnością zwiędali wystawę. Zaprosiliśmy również i gości z zewnątrz.”

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę „Głosu Nauczycielskiego” przyjmują urzędy pocztowe i listonosze, instytucje i zakłady pracy, mające siedzibę w miejscowościach, w których znajdują się oddziały względnie delegatery „Ruchu”. Zamawiają prenumeratę w tychże jednostkach „Ruchu” instytucje centralne zamawiające prenumeratę dla podległych im jednostek terenowych w skali krajowej, zgłaszają zamówienia do Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul. Śrebrna 12, konto PKO 1-6-100924. Cena „Głosu Nauczycielskiego” w prenumeracie kwartalnej zł 3 półrocznej zł 6, rocznej zł 12. Termin zgłaszania przedpłat: do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Zlecenie na wysyłkę wydawnictw polskich za granicę przyjmuje Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Włocławska 14 lub Puławska 105. Zamówienia spycha Warszawy należy kierować do Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”. Dział Sprzedaży Prasy Antykwarycznej w Warszawie, ul. Śrebrna 12, ogłoszenia należy nadsyłać do Powszechniej Agencji Reklam (Dział Ogłoszeń) w Warszawie 16, ul. Poznańska 35, tel. 8-23-69 i 8-46-11, kasy pocztowa nr 4-5. Wydać i administrację „Prasa Krajowa” ASW „Prasa”, Warszawa, ul. Włocławska 12, tel. 8-24-111. Redakcja: Warszawa, ul. Spasowskiego 6/8, tel. 6-16-111. wewnętrzny red. 361, 362, 263, 264. Zakłady Graficzne „Dom Słowa Polskiego”, Gat. pap. kł. VII. form. 135-126. Zam. 970, A-S-9.